

## MARIA WITOWSKA

Maria Witowska

kl. VIa

Sławatycze, 14 marca 1946 r.

### Moje przeżycia w czasie wojny

Wojna zaczęła się w 1939 r. Podczas wojny różne przeżywalismy chwile. Ja mieszkałam na kolonii niedaleko miasteczka Domaczewo. Gdy przez miasteczko przejeżdżało wojsko, chodziłam zobaczyć obce wojsko. Strach był ogromny patrzeć na przejeżdżające samochody i tanki.

Gdy Niemcy uderzyli na Rosję, to straszny był świst kul. Myśmy siedzieli w okopie, bo nie można było wyjść na powierzchnię, gdyż świstały kule. Tak przesiedzieliśmy w okopie, póki nie przestały kule świstać. Niemcy zaczęli mieszkać w Domaczewie. Nie było nigdzie szkoły polskiej, toteż uczyłam się prywatnie.

Gdy Niemcy wracali pobici, to niszczyli wszystko. Chcieli nas gonić razem z sobą, lecz my się kryliśmy w lasach. U nas Niemcy zabrali cztery krowy.

Niemcy zostali rozbici. Wojna skończyła się 1944 r. Gdy Polacy wyjeżdżali za Bug, to myśmy przyjechali. Teraz mieszkamy w Krzywówölce.